



Sygn. akt V KK 271/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSA del. do SN Dariusz Kala (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga,
w sprawie **Ł. C.**

oskarżonego z art. 157 § 2 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 lutego 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 26 kwietnia 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 9 października 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w O. i przekazuje
do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Ł. C. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 17 maja 2011 roku w L., groził pobiciem oraz pozbawieniem życia J. J. oraz jego rodzinie, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.,
2. w okresie od 31 maja 2011 roku do 17 czerwca 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, kilkakrotnie groził pobiciem oraz pozbawieniem życia A. O., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
3. w okresie od 31 maja 2011 roku do 6 czerwca 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, kilkakrotnie groził pobiciem oraz pozbawieniem życia T. O., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
4. w okresie od 31 maja 2011 roku do 9 czerwca 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, kilkakrotnie groził pobiciem oraz pozbawieniem życia A. C., przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
5. w dniu 31 maja 2011 roku w P., ciągnąc za włosy, przewracając na ziemię, pobił swoją żonę A. C., powodując u niej zasinienia i zadrapania skóry, które to obrażanie naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów jej ciała na okres poniżej dni 7, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.,
6. w nocy 18 czerwca 2011 roku w J., wtargnął do budynku mieszkalnego K. i M. P. i nie opuścił go pomimo żądania ze strony właścicieli , tj. o przestępstwo z art. 193 k.k.,
7. w nocy 18 czerwca 2011 roku w J., groził słownie pozbawieniem życia K. P., przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym obawę, iż zostanie spełniona, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.,
8. w nocy 18 czerwca 2011 roku w J., groził słownie pozbawieniem życia M. P., przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonej uzasadnioną obawę, iż zostanie spełniona, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. Sąd Rejonowy:

- I. uznał oskarżonego Ł. C. za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów opisanych w części wstępnej wyroku w pkt. od I do IV, VII i VIII z tym ustaleniem, że przyjął, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw, tj. za winnego popełnienia ciągu przestępstw z art. 190§1 k.k., art. 190§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 190§1 k.k. przy zastosowaniu art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- II. uznał oskarżonego Ł. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku w pkt. V, tj. przestępstwa z art. 157§2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- III. uznał oskarżonego Ł. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku w pkt. VI, tj. przestępstwa z art. 193 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
- IV. na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. za zbiegające się ciąg przestępstw i przestępstwa wymierzył oskarżonemu łączną karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
- V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt IV wyroku łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie w dniu 18 czerwca 2011 r. i od dnia 20 czerwca 2011 r. do dnia 31 stycznia 2012 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;
- VI. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/62/11 pod poz. 14 i 15.

Powyższym wyrokiem rozstrzygnięto też o kosztach procesu.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 9 października 2012 r. wniósł obrońca oskarżonego.

Zaskarżając wyrok w całości zarzucił rażąco obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 2, art. 5 § 1 i 2, art. 7, art. 201 i art. 410 k.p.k., co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa.

Na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów wydanej w sprawie 1 Ds .../12. Wniosek ten został przez Sąd Okręgowy oddalony.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy:

- I. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną;
- II. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 kwietnia 2013 r. wniósł obrońca oskarżonego.

Zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił mu „rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 438 pkt 2 k.p.k., art. 452 § 2 k.p.k. przez błędną i wybiórczą ocenę materiałów zebranych w sprawie, dotyczącą poczytalności oskarżonego, brak powołania innych psychiatrów w celu zbadania poczytalności oskarżonego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że oskarżony Ł. C. świadomie dopuścił się zarzucanych mu czynów i bezzasadnego utrzymania zaskarżonego wyroku SR w mocy z pełną akceptacją uchybień SR, a dodatkowo SO bezzasadnie nie uwzględnił wniosku dowodowego obrońcy dotyczącego przeprowadzenia w postępowaniu odwoławczym dowodu z opinii psychiatrów znajdującej się w umorzonych z uwagi na niepoczytalność sprawie Prokuratury Rejonowej w P., sygn. akt I Ds. .../12”.

Odwołując się do tak sformułowanego zarzutu obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej obrońca domagał się także przeprowadzenia przed Sądem Najwyższym dowodu z postanowienia o umorzeniu postępowania wobec podejrzanego Ł. C. w sprawie 1 Ds .../12 oraz z opinii biegłych psychiatrów z 10.05.2012 r. stanowiącej faktyczną podstawę tego umorzenia (opinia ta stwierdzała u podejrzanego zniesioną poczytalność *tempore criminis*).

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

W toku rozprawy przez Sądem Najwyższym prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną (na rozprawę nie stawili się: oskarżony, obrońca oskarżonego, oskarżyciele posiłkowi i ich pełnomocnik).

W celu weryfikacji zarzutu kasacyjnego, zgodnie z wnioskiem obrońcy, przeprowadzono dowód z postanowienia o umorzeniu postępowania wobec podejrzanego Ł. C. w sprawie o sygnaturze 1 Ds .../12 oraz z opinii biegłych psychiatrów z 10.05.2012 r. wydanej na użytek tej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy, choć w swej treści daleka od doskonałości, okazała się zasadna. Formułując zarzut kasacyjny obrońca powołuje się na zaistniałe jego zdaniem rażące naruszenia przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia. Tymczasem w art. 523 § 1 k.p.k. ustawodawca formułując podstawy kasacyjne wskazuje na rażące naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Obrońca podnosi także naruszenia pewnych przepisów k.p.k. co do zasady odnoszących się do postępowania przed sądem pierwszej instancji (szerszy wywód w tej materii poczyniono poniżej). Z treści art. 519 k.p.k. wynika jednoznacznie, że kasacja może być wniesiona od orzeczenia sądu drugiej instancji. Skoro tak, to zarzuty kasacyjne należy wiązać z procedowaniem przed tym sądem, w szczególności zaś z tą sferą postępowania, która sprowadza się do rozpoznawania zarzutów apelacyjnych (art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k.). Obrońca nie powołał zaś jako wzorców kontroli kasacyjnej art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 2 k.p.k.

Mając jednak na uwadze całościową analizę skargi kasacyjnej (petitum i uzasadnienie środka zaskarżenia) oraz wskazania art. 118 § 1 i 2 k.p.k. (przepis ten nakazuje dokonywanie oceny czynności procesowej wedle rzeczywistej treści złożonego oświadczenia) stwierdzić należy, że niektóre naruszenia przepisów prawa procesowego podniesione przez autora kasacji zaistniały w postępowaniu odwoławczym, miały charakter rażący i istotnie mogły wpłynąć na treść orzeczenia odwoławczego. Zasadność kasacji w tej części została wsparta przeprowadzonym

w toku postępowania przed Sądem Najwyższym dowodem z opinii biegłych psychiatrów sporządzonej na użytek prowadzonego wobec Ł. C. postępowania przygotowawczego o sygnaturze 1 Ds .../12 (zakończyło się ono wydaniem postanowienia umarzającego z uwagi na stwierdzoną niepoczytalność podejrzanego).

W realiach tej sprawy nie było podstaw do uwzględnienia kasacji na płaszczyźnie art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Pierwszy z tych przepisów formułuje regułę dowodową *in dubio pro reo*, jako konsekwencję obowiązywania w polskim porządku prawnym zasady domniemania niewinności (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP; art. 5 § 1 k.p.k.). Zgodnie z regulacją art. 5 § 2 k.p.k., w sytuacji zaistnienia nie dających się usunąć wątpliwości w sferze faktów, należy je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Z kolei art. 7 k.p.k. jest podstawą obowiązywania zasady swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przepisy te dotyczą postępowania dowodowego a w konsekwencji adresowane są generalnie do sądu pierwszej instancji, który to sąd przeprowadza dowody i dokonuje ich oceny (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z: 1.09.2011 r., V KK 34/11, *Lex nr 955040*; 21.04.2010 r., III KK 92/10, *OSNwSK 2010/1/836*; 12.04.2010 r., V KK 317/09, *OSNwSK 2010/1/742*; 2.02.2010 r., III KK 259/09, *OSNwSK 2010/1/214*). Naruszenia powyższych regulacji mogą mieć miejsce w instancji *ad quem* jedynie wówczas, gdy nastąpi tzw. efekt przeniesienia (absorpcji), a więc sąd odwoławczy mimo podniesionych w apelacji zasadnych zarzutów „złamania” powyższych przepisów przez sąd pierwszej instancji zarzutów tych nie uwzględni i tym samym wyda orzeczenie obarczone tymi uchybieniami (szerzej uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 22.03.2007 r., V KK 205/06, *LEX nr 260693*). Może dojść do naruszenia powyższych regulacji przez sąd odwoławczy także wtedy, gdy organ ten przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe. Żadna z powyższych sytuacji w tej sprawie się nie zaktualizowała.

Niezasadnie autor kasacji wskazuje także na rażące naruszenie art. 2 k.p.k. jako odrębną podstawę sformułowanego zarzutu kasacji. Z tego przepisu,

składającego się z kilku jednostek redakcyjnych (paragrafów i punktów), możemy zdekodować kilka norm prawnych, przy czym w art. 2 § 1 k.p.k. sformułowano normy określające cele procesu karnego, zaś w art. 2 § 2 k.p.k. skonkretyzowano zasadę prawdy materialnej („podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne”). Wobec powyższego stwierdzić należy, że odwołanie się przez obrońcę do naruszenia wskazanych norm kierunkowych (celowościowych) i ogólnie sformułowanej zasady prawa karnego procesowego, nie mogło być uznane jako zasadne na gruncie wymogów art. 523 § 1 k.p.k. (tak też postanowienia Sądu Najwyższego z: 20.11.2012 r., V KK 106/12, *Lex nr 1231645*; 17.04.2007 r., V KK 79/07, *Lex nr 280729*).

Kanwą formułowania zarzutu kasacyjnego nie mógł być także przepis art. 438 pkt 2 k.p.k. Określa on jedną z przyczyn zwyczajnego środka odwoławczego, a wobec tego nie dotyczy kognicji Sądu Najwyższego.

Rację ma natomiast autor kasacji, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego doszło do naruszenia dyspozycji art. 201 k.p.k., naruszenie to podniesione zostało w apelacji, zaś sąd odwoławczy niezasadnie tego zarzutu odwoławczego nie uwzględnił. Jeśli zważymy na to, że z opinii biegłych psychiatrów W. G. i M. N. z 7.07.2011 r. wynika, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanych mu (finalnie też przypisanych w wyroku skazującym) czynów zaistniałych w okresie maj – czerwiec 2011 r. była zachowana, zaś z opinii biegłych psychiatrów T. C. i K. N. z 10.05.2012 r. wynika, iż w okresie od połowy 2010 r. do końca 2011 r. oskarżony wykazywał zaburzenia „początkowo o obrazie ciężkiego zespołu depresyjnego a następnie psychozy paranoidalnej”, to przyjąć należy, że w tej sprawie zachodziła sprzeczność między opiniami w rozumieniu art. 201 k.p.k. Trafność tej tezy wspiera dalszy wywód. I tak, biegli T. C. i K. N. powołani zostali do opiniowania na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego oskarżonego oraz możliwości brania przez niego udziału w postępowaniu (k. 484). Konieczność wydania przez nich opinii wyniknęła z faktu, że oskarżony od 21.02.2012 r. do 27.04.2012 r. (a więc po dacie sporządzenia, w wyniku badania ambulatoryjnego, opinii przez biegłych W. G. i M. N.) był hospitalizowany na Oddziale Psychiatrii Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego w O. Biegłymi wydającymi opinię z 10.05.2012 r. byli

lekarze psychiatry pracujący na tym Oddziale Psychiatrii (w tym jego ordynator) i mający bezpośredni kontakt z oskarżonym w trakcie hospitalizacji. Biegli ci sporządzając opinię pisemną nie wykroczyli poza zakreślony im przez sąd przedmiot czynności dowodowej, gdyż odnosząc się do aktualnego stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i możliwości brania przez niego udziału w postępowaniu zaznaczyli (co było istotne z punktu widzenia konkluzji opinii), że oskarżony w okresie od połowy 2010 r. do końca 2011 r. wykazywał zaburzenia „początkowo o obrazie ciężkiego zespołu depresyjnego a następnie psychozy paranoidalnej, które ustąpiły; w aktualnym stanie zdrowia Ł. C. może brać udział w toczącym się postępowaniu”. Na rozprawę przed Sądem Rejonowym w dniu 2.10.2012 r. wezwano jedynie biegłych psychiatrów W. G. i M. N., którzy podtrzymali wydaną przez siebie opinię pisemną. Jak wynika z wywodów biegłego W. G., zaakceptowanych przez biegłą M. N., zapoznali się oni z treścią opinii biegłych T. C. i K. N. i nie zgadzają się z nią w części, w której biegli z O. rozpoznali u oskarżonego reaktywną psychozę paranoidalną mającą miejsce w szczególności w okresie maj – czerwiec 2011 r. (daty przypisanych czynów przestępnych). Biegli W. G. i M. N. przyznali przy tym, że gdyby w okresie maj – czerwiec 2011 r. istniał u oskarżonego stan reaktywnej psychozy paranoidalnej to znosiłby on jego poczytalność. Wobec powyższego sprzeczność między opiniami obu zespołów biegłych jawi się w rozumieniu art. 201 k.p.k. jako oczywista. Obowiązkiem Sądu Rejonowego było więc wezwanie na rozprawę biegłych T. C. i K. i „skonfrontowanie” ich z biegłymi W. G. i M. N.. Tak się jednak nie stało. Sąd Rejonowy oddalił też wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłych.

W apelacji podniesiono naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 201 k.p.k., które realnie istniało. Nie trzeba zaś szerzej rozwodzić się nad tym, że przestrzeganie przepisów stojących na straży prawidłowego ustalenia podmiotowej przesłanki odpowiedzialności karnej jaką jest wina sprawcy (art. 1 § 3 k.k., art. 31 § 1 i 2 k.k.) pozostaje w każdym procesie zagadnieniem fundamentalnym, mającym zasadnicze znaczenie z punktu widzenia trafnego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej. Sąd Okręgowy nie dość wnikliwie, z naruszeniem art. 457 § 3 k.p.k., rozpoznał powyższy zarzut apelującego (absorbując w istocie naruszenie art. 201 k.p.k. zaistniałe w pierwszej instancji) i zaskarżony wyrok

utrzymał w mocy. W ten sposób dopuścił się rażącego naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 457 § 3 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku odwoławczego.

Zgodzić się także trzeba z autorem kasacji, że przed sądem odwoławczym doszło do rażącego naruszenia prawa sprowadzającego się do niezasadnego oddalenia wniosku obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów wydanej w sprawie o sygnaturze 1 Ds .../12. Nie ma racji obrońca, że naruszenie to sprowadzało się do uchybienia treści art. 452 § 2 k.p.k. Przepis ten, stanowiąc wyjątek od reguły ujętej w art. 452 § 1 k.p.k., określa warunki przeprowadzenia postępowania dowodowego w sądzie odwoławczym (S. Steinborn [w:] J. Grajewski (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Lex 2013, teza 2 do art. 452). Sąd odwoławczy nie naruszył tej regulacji. Oddalając wniosek dowodowy nie powołał podstawy prawnej swej decyzji, zaś stylizacja treści postanowienia i jego uzasadnienia wskazuje, że przyczyną oddalenia wniosku dowodowego było nie brzmienie art. 452 § 2 k.p.k., lecz wskazania wynikające z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i w taki też sposób, przez pryzmat art. 118 § 1 i 2 k.p.k., należy ocenić treść zarzutu kasacyjnego obrońcy oskarżonego. Przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. wskazuje, że oddalenie wniosku dowodowego może nastąpić, gdy „okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy”. Tymczasem, jak wynika z analizy protokołu rozprawy odwoławczej z dnia 26.04.2013 r., Sąd Okręgowy nie dość, że oddalił wniosek obrońcy nie powołując jako podstawy regulacji art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. (ani żadnej innej), to jeszcze nieściśle przytoczył brzmienie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. wskazując, że „wniosek dowodowy nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy”. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że podstawy oddalenia wniosku dowodowego zostały wyczerpująco i precyzyjnie wskazane w art. 170 § 1 k.p.k. Przepis ten zaś jako szczególny z punktu widzenia treści art. 2 § 2 k.p.k. (zasada prawdy materialnej), nie może być wykładany ekstensywnie.

Kontynuując wątek podjęty w poprzednim akapicie Sąd Najwyższy zauważa, że respektuje regułę, zgodnie z którą opinia psychiatryczna wydana w danej sprawie ma znaczenie i procesową wartość w tej sprawie, w której została sporządzona (vide art. 193 § 1 k.p.k., art. 202 k.p.k.). Każda reguła doznaje jednak

wyjątków, gdyż ustawodawca nie jest w stanie w sposób kompletny przewidzieć rozlicznych sytuacji, które mogą wyłonić się w rzeczywistości społecznej, w tym w szczególności w obszarze prowadzonego *in concreto* procesu karnego. W tej sprawie zaistniała zaś sytuacja bardzo wyjątkowa. Jak wynika z analizy opinii biegłych psychiatrów T. C. i K. N. powołanych w postępowaniu przygotowawczym o sygnaturze 1 Ds .../12 (dowód z tej opinii przeprowadzono przed Sądem Najwyższym), zajmując stanowisko co do czynów przestępnych z tego samego okresu co czyny przypisane oskarżonemu w niniejszej sprawie, biegli stwierdzili zniesioną poczytalność podejrzanego *tempore criminis*. Co istotne, jeden z czynów zarzuconych podejrzanemu w sprawie o sygnaturze 1 Ds .../12 sprowadzał się, podobnie jak większość czynów przypisanych oskarżonemu w tej sprawie, do kierowania groźby karalnej. Opinie biegłych T. C. i K. N. (wydana w sprawie niniejszej oraz w sprawie o sygnaturze 1 Ds .../12) zostały sporządzone w tej samej dacie. Oczywiście opisany w tym akapicie stan rzeczy nie mógł prowadzić do przyjęcia, że poczytalność oskarżonego także w rozpatrywanej tutaj sprawie była zniesiona. Wzmacniał jednak tezę stawianą w apelacji przez obrońcę, że w niniejszym postępowaniu istniała, wymagająca usunięcia, sprzeczność między opiniami sporządzonymi na jego użytek (art. 201 k.p.k.) i tym samym decyzja o oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii wydanej w sprawie o sygnaturze 1 Ds .../12 była rażąca wadliwa, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku odwoławczego.

Oddalając powyższy wniosek obrońcy Sąd Okręgowy pozbawił się także istotnego w sprawie dowodu i wyrokował opierając się na materiale, który nie był pełny. Doszło więc również do rażącego naruszenia przepisu art. 410 k.p.k., co mogło mieć, wobec zawartości opinii biegłych wydanej w sprawie o sygnaturze 1 Ds .../12, istotny wpływ na treść orzeczenia odwoławczego. Ten zarzut obrońcy także okazał się więc trafny.

Uwzględniając wskazania zamieszczone wyżej oraz charakter wadliwości, których dopuścił się sąd odwoławczy w obszarze art. 457 § 3 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. należy przyjąć, że zaktualizowała się podstawa kasacyjna z art. 523 § 1 k.p.k. Rażące naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku zachodzi wówczas, gdy jest ono niewątpliwe i oczywiste, przy czym chodzi

tutaj nie tyle o łatwość stwierdzenia danego uchybienia, ile o jego rangę i natężenie stopnia nieprawidłowości oraz zasadniczy wpływ tego uchybienia na treść wyroku odwoławczego (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29.05.2012 r., II KK 106/12, OSNKW 2012/10/107; W. Grzeszczyk, Kasacja w sprawach karnych, Warszawa 2001, s. 128 i n.). Z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie.

W świetle powyższego wyводу – uwzględniając częściową zasadność zarzutów nadzwyczajnego środka zaskarżenia – niezbędne okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w postępowaniu odwoławczym (art. 537 § 1 i 2 k.p.k.). Zakres uzupełniających czynności dowodowych, które należało będzie w toku postępowania przeprowadzić, nie wykracza poza obszar wytyczony treścią art. 452 § 2 k.p.k. Stąd też czynności te z powodzeniem, w imię realizacji standardu rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., art. 452 § 2 k.p.k., art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz), może zrealizować organ odwoławczy.

Sąd odwoławczy będąc związany wskazaniem i zapatrywaniami prawnymi Sądu Najwyższego (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k.) oraz respektując ograniczenia wynikające z obowiązującego w zaistniałym układzie procesowym zakazu *reformationis in peius*, wezwie na rozprawę opiniujących w tej sprawie biegłych W. G. i M. N. oraz T. C. i K. N.. W toku rozprawy biegli T. C. i K. N. w opinii ustnej, uzupełniającej wywody opinii pisemnej sporządzonej 10.05.2012 r., zajmą stanowisko co do poczytalności oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów. Należy założyć, że obszerny materiał dowodowy (w tym medyczny) zgromadzony w tej sprawie, uwzględniając ponadto fakt, że wskazani biegli mieli możliwość bezpośredniej obserwacji oskarżonego w trakcie jego pobytu na Oddziale Psychiatrii Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego w O., pozwoli im na wydanie opinii uzupełniającej w formie ustnej. Jeśli stanowisko biegłych T. C. i K. N. co do poczytalności oskarżonego będzie odmienne od tego zajętego przez biegłych W. G. i M. N., sąd odwoławczy podejmie w toku rozprawy, zgodnie z art. 201 k.p.k., próbę usunięcia sprzeczności pomiędzy opiniami. Jeśli nie uda się tego uczynić konieczne stanie się powołanie w sprawie nowych biegłych psychiatrów, którzy sporządzą opinię pisemną zgodną z treścią art. 202 § 5 k.p.k.

Po zebraniu kompletnego materiału dowodowego w analizowanej sferze zaktualizuje się możliwość wydania wyroku odwoławczego.

Z uwagi na treść sentencji wyroku Sądu Najwyższego nie było podstaw do zamieszczania w tym wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie kasacyjne. Tego rodzaju rozstrzygnięcie zamieszcza się jedynie w wyroku kończącym postępowanie (art. 626 § 1 k.p.k.). Takiej cechy nie ma wyrok Sądu Najwyższego uchylający orzeczenie sądu drugiej instancji i przekazujący sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.